

Włodzimierz Wnuk - prawnik, pisarz, publicysta, filozof, działacz katolicki, taternik (1915 - 1992)

Urodził się 15 maja 1915 r. w Zakopanem. Był synem Jana i Józefy z Krzeptowskich, prawnikiem Józefa Krzeptowskiego - brata Jana Sabały, bratem Mieczysława Wnuka, ojcem Joanny Wnuk-Nazarowej, dyrygentki i byłej minister kultury, oraz Witolda Wnuka, twórcy Letniego Festiwalu Jazzowego w Piwnicy pod Baranami. W 1933 r. Włodzimierz Wnuk ukończył **III Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Krakowie**, obecnie **II Liceum Ogólnokształcące**, i rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. W 1937 r. skończył studia i rozpoczął pracę jako urzędnik w cukrowni w Szamotułach, a następnie w Wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy w Poznaniu. Od wiosny 1939 r. pracował jako sekretarz w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni, gdzie od jesieni miał wykładać prawo. W latach 1939-1941 był więziony w niemieckich obozach koncentracyjnych w Stutthofie, Sachsenhausen i Mauthausen-Gusen. Po zwolnieniu rozpoczął pracę jako urzędnik w hurtowni tytoniowej w Zakopanem. Od 1944 roku mieszkał w Warszawie. Był żołnierzem Armii Krajowej (pseudonim „Wacek” i „Mieczysław Jaworski”) i uczestnikiem powstania warszawskiego. Po wojnie studiował filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim.



W 1947 roku poślubił Irenę Ostrowską i przeprowadził się do Sopotu. Tam podjął pracę jako kierownik oddziału paksowskiego „Słowa Powszechnego”. Dzięki temu, że wstąpił do Instytutu Wydawniczego PAX, Włodzimierz Wnuk uchronił się przed więzieniem. Ze względu na swoją wojenną przeszłość, m.in. jako były członek organizacji „Ojczyzna”, był obiektem zainteresowania tajnych służb PRL-u. Nigdy jednak nie współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa, przez pewien okres czasu był przez nią inwigilowany. W 1953 roku historia jego życia zatoczyła koło, ponieważ po przejściu przez PAX krakowskiego „Tygodnika Powszechnego” Włodzimierz Wnuk trafił do zespołu redakcyjnego pisma i zamieszkał na stałe w Krakowie. Miał duże wątpliwości dotyczące przynależności do ugrupowania, z jednej strony chciał się wycofać z PAX-u, z drugiej miał świadomość, że to członkostwo ratowało go przed Urzędem Bezpieczeństwa i potencjalnym więzieniem. Po oddaniu w roku 1956 pisma prawowitej katolickiej redakcji Włodzimierz Wnuk pozostał wierny założycielowi stowarzyszenia – Bolesławowi Piaseckiemu i w 1957 r. wznowił stałą współpracę z jego „Słowem Powszechnym”. Publikował także w paksowskim czasopiśmie „Kierunki”. Zaangażowanie w działalność i rozwój PAX-u zostały docenione, w roku 1968 Włodzimierz Wnuk wszedł w skład zarządu Stowarzyszenia. W latach 1955-1958 był pod obserwacją bezpieki – prowadzono przeciw niemu dwie sprawy operacyjne o kryptonimach „Dziennikarz” i „Redaktor”. Zdobywano informacje o jego życiorysie, działalności, rodzinie. Stosowano podsłuchy telefoniczne i pokojowe. Przyczyną tak rozległych obserwacji była niezgoda Włodzimierza Wnuka na zniesienie lekcji religii w szkołach oraz jego odcięcie się od polityki.

Pisarza cechowało szczególne przywiązanie do miasta rodzinnego – Zakopanego oraz Tatr. Był autorem tomów esejów: „Moje Podhale”, „Ku Tatrom” i „Na góralską nutę”. Kontakty, które utrzymywał z Polonią amerykańską, członkostwo w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” oraz kilkakrotne wyjazdy do USA zaowocowały książkami o emigracji: „Szarotki rosną w Chicago”, „Związek Klubów Małopolskich w Ameryce”, „Górale za wielką wodą”. Był działaczem Związku Podhalan, otrzymał nawet tytuł członka honorowego tego związku, był także redaktorem naczelnym gazety „Podhalanka”. W 1990 r. za swoją twórczość został odznaczony *Literacką Nagrodą Zakopanego*, uhonorowano go również *Medalem Edukacji Narodowej* i *Krzyżem Oświęcimskim*.

Włodzimierz Wnuk zmarł w 1992 r. na zawał serca. Pochowany został w Zakopanem. Jego imieniem nazwano Związek Podhalan w Krakowie.

Źródło: <http://www.polska1918-89.pl>

